

GŁOS RADOMSKI

Dziennik społeczny, polityczny i literacki poświęcony głównie sprawom Ziemi Radomskiej.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska № 46, dom Hempla.

Redakcja otwarta od 11 do 12 i od 4 do 5 po poł. Administracja od 9 do 1 i od 3 do 6 po poł.

Rękopisów niezastreżonych Redakcja nie zwraca.

Numer pojedynczy 40 halerzy.

Głos Radomski nabywać i prenumerować można we wszystkich Księgarniach, w Sklepie spożywczym p. Władysławy Adamskiej, Lubelska № 72; w Składach Win i Towarów Kolonjalnych: M. Paschalskiego, ulica Warszawska; Grajnera, ulica Skaryszewska № 16.

Cena ogłoszeń:

za wiersz petytowy:

Przed tekstem	k. 2 h. 60
W tekście	k. 2 h. 50
„ „ nekrologi	k. 1 h. 50
Po tekście na III str.	k. 2 h. —
Na IV str.	k. 1 h. —
Drobne za wyraz	k. — h. 30

Prenumerata w Radomiu wynosi:

Miesięcznie 7 k. — h.

Z odnośnikiem do domu . 3 k. — h.

Na prowincji z przesyłką pocztową:

Miesięcznie 8 k. — h.

KINO Y. CZARY.

Od Poniedziałku dnia 6 Maja b. r. Henny Porten i Harry Liedtke

w najpotężniejszym i najaktualniejszym życiowych 5-aktowym dramacie

BŁĘDNE DROGI... Rzecz osnuta na tle kwestji robotniczej i przeciwieństw klasowych.

Muzyka doborowa ściśle dostosowana do obrazów.

TEATR CORSO

Dziś nowy program.

Kościelna 9.

Zmiana programu w Poniedziałki i Czwartki.

Szczegóły w programach.

Zarząd.

Obchód 3 Maja.

Wraz z całą Polską w dniu 3 maja przybrał i Radom świąteczne szaty. Domy, okna i balkony udekorowane barwami narodowymi na ulicy czuły nastroj świąteczny, jakiś dziwnie radosny, prztem największa niespodzianka — po kilkodniowej sioście — śliczna, słoneczna pogoda. W blaskach porannego słońca wszystko lśni, wszystkich ogarnia jakaś otucha jakaś nadzieja i wiara w przyszłość. Tradycyjna pogoda w dn. 3 maja nie zawiodła i tym razem.

O g. 9 w kościele Marjackim rozpoczyna się msza św. dla wojska. Cały garnizon miejscowy słucha.

Po skończonym nabożeństwie następuje defilada przed p. pułk. Truskolaskim, poczem wojsko udaje się do koszar.

Przed dziesiątą zaczęły się zbierać rozmaite delegacje, szkoły i t. p. na placu koło Marjackiego kościoła, na ul. Marjackiej i w parku.

Organizacją pochodu zajmował się p. Satkowski mając do pomocy Sokół, skautów i N. Z. R.

Po dziesiątej rozpoczyna się uroczyste nabożeństwo, odprawione przez ks. prałata Górskiego, któremu usługiwało 2 weteranów 63 r. i 2 skautów.

Kazanie, o konstytucji 3 maja, wygłosił, znany w szerokich kołach naszego miasta kaznodzieja, ks. Glibowski.

Po skończonym nabożeństwie zaczął się pochód ustawiać, wzdłuż ulic Marjackiej i Kościelnej. A więc najpierw, jako czoło stanął pluton skautów, potem szły ochronki, szkoły elementarne i przygotowawcze, szkoły średnie żeńskie i męskie, seminarja nauczycielskie, kursy, uniwersytet ludowy i szkoła rzemieślnicza. Za szkołami postępowała orkiestra kolejowa i N. Z. R. wraz z Polskimi Zw. Zawodowcami, grupa ta obfitym w sztandary, licząca b. wiele osób zwracała na siebie uwagę tem właśnie, że szli w niej robotnicy prawdziwi, czujący i myślący narodowo. Za N. Z. R. szły cechy ze swymi chorągiewkami starymi, szły w spokoju, pełne godności tych stuleci, które już przetrwały. Następnie — organizacje kobiece — a więc najpierw najliczniejsze, najżywoźniejsze i przejawiające największą działalność „Zjednoczenie Polek“, potem „Liga kobiet“, „Młoda Polska“, grupa studentek, ziemianki, Stow. Ochrony kobiet, stow. kobiet pracujących, św. Zyta i t. p.

Poza tem morzem głów wieściuch postępowała grupa włościan, duchowieństwo katolickie i ewangelickie, weterani 63 roku, Sokół, sądownictwo i adwokat, Rada miejska, sejmik, Ma-cierz szkolna, T-wo Prawnicze, T-wo

Lekarskie, Związek Ziemiaków, T-wo Rolnicze i Spółka Rolna, Resursa Rzemieślnicza, Kluby Radomski, Społeczny, Resursa Obywatelska, Lutnia i Ognio, Zrzeszenie Nauczycieli, Stow. Techników, Stow. Kupców Polskich, Zgromadzenie Kupców, Stow. Drobnych Kupców, Stow. Właścicieli Nieruchomości, Stow. Urzędników i Pracow. Państw. Państw. Stow. Handlowców, T-wo Kredytowe Miejskie, T-wo Kredytowe Ziemiakie, Banki i Kasy, Instytucje Dobroczynne, Skauca, Związek Obrony Narodowej, pluton skautów, a następnie publiczność.

Pochód, liczący kilkanaście tysięcy ludzi, był tej rozciągłości, że gdy czoło jego skręcało już w ul. Warszawską, końcówki szeregi nie wyszły jeszcze z ul. Kościelnej. Nad tem morzem głów powiewał las chorągwi i sztandarów.

Spiewając pieśni narodowe, przy dźwiękach orkiestry pochód dotarł do placu przed Resursę Obywatelską i tu zatrzymał się. Do zebranego ludu przemawiał prezes Kaliszczak z balkonu gmachu dawnego powiatu. Zaznaczywszy rolę konstytucji 3 maja, wagę momentu przeżywanego przez Polskę przed 128-u laty i chwili obecnej, mówi, że dla uczczenia tej chwili sędzi się Dab Wolności i trzy lipy, symbolizujące zrastające się dawne zaborcy.

Po p. Kaliszczaku, imieniem robotników przemawiał p. Porębski, poczem dzieci szkół powszechnych i szkół średnich zasadiły Drzewa Wolności. Przy okrzykach na cześć armji, sejmu, rządu, narodu, wszystkich stanów, przy dźwiękach hymnu narodowego zasadzono te młode, symboliczne drzewka, które w krótkim przemówieniu p. Satkowski powierzył opiece magistratu i miasta.

Nieliczny udział w pochodzie brały władze państwowe. Wojsko ograniczyło swój udział tylko do trzech żołnierzy, niosących sztandar Ligi Kobiet. Jakże inaczej było w Krakowie i Warszawie.

Po ukończeniu tej uroczystości pochód ruszył przez Rajtszulę, Zgodną, detarł do Placu 3 maja, gdzie z balkonu Narodowego Klubu Robotniczego przemówił p. Piotrowski, poczem pochód w spokoju rozwiązał się. Poza rozmiarami samej manifestacji, imponującym był spokój, ład i porządek, jaki panował przez cały czas. To też z uznaniem należy podnieść tutaj działalność Związku Obrony Narodowej, który wykonał, jako komitet obchodu, całą przygotowawczą pracę, p. Satkowskiego, kierownika pochodu, oraz Sokół, Skautów i N. Z. R. pełniących straż obywatelską.

Po południu o godz. 5-ej wygłoszone zostały w całym szeregu lokali odczyty o konstytucji majowej.

O godz. 8 i pół wiecz. w sali pogim-

nazjalnej odbyła się akademja, podczas której przemawiali: p. Wigura, p. Wroncka, p. Gombrowicz i ks. Sciskala, w części koncertowej brał udział p. Sulikowski.

O czystości języka w Sejmie.

Język nasz w szybkim tempie sztucznie wehłania w siebie naleciałości obce — barbarzyzny: kiedy słownik wyrazów obcych, używanych w mowie naszej, z roku 1880 zawierał 14,000, z roku 1900 już 22,000, to obecnie jest tych wyrazów przeszło 25,000. To stałe zaś urozmaicenie odbywa się bez najmniejszej potrzeby, a z wielką krzywdą dla języka ojczystego, który, oprócz tego, że traci na swej dosadności i jedności, staje się dla większości wprost, jako żargon, niezrozumiałym, — bo przecież trudno przypuszczać, aby znalazł się chociaż jeden Polak, któryby te wszystkie wyrazy obce, zapożyczone z 22 języków, pamiętał i rozumiał. Nawoływania, aby mowę ojczystą chronić od szpecenia naleciałościami (nie dotyczy to wyrazów i wyrażeń, które weszły do języka wraz z pojęciami), pozostają głosem wołającego na puszczy; prasa, osobliwie galicyjska, i inteligencja wprost prześcigają się w używaniu cudzoziemskich kwiatków, i dziś doszło już do tego, że w pierwszym Sejmie polskim na posiedzeniu 27 lutego poseł Cieśla w swem przemówieniu, zwrócił się do mówców sejmowych, aby nie używali wyrazów obcych, niezrozumiałych dla większości Sejmu. Nietylko w sejmie, ale i na wszelkich zebraniach czy to publicznych, czy prywatnych dają się też samo odczuć.

Sejm nad żądaniem posła Cieśli przeszedł do porządku dziennego, i nie dziwnego, gdyż Sejm nie jest instytucją naukową, aby miał zastanawiać się nad sprawami językowymi, ale obowiązkiem prasy i inteligentnego ogółu jest dbać o czystość języka, a nie tworzenie z niego żargonu. W. B.

Dymisja Hinderburga.

Wolff donosi, że Hindenburg nadesłał Ebertowi pismo, w którym oświadcza, że z chwilą podpisania preliminarjów pokojowych uważa swoje zadanie za skończone oraz że ze względu na jego poglądy i na przeszłość w ostatnich czasach, nie może sprawować nadal swego urzędu. Ebert odpowiedział Hinderburgowi dziękując mu imieniem narodu za jego dotychczasową pracę, której mu naród niemiecki nie zapomni.

Sprawozdanie.

„Wiekopomny Dzień Kwesty na Oświatę, urządzony staraniem Komitetu Niestatych Dochodów N. Z. R. P. K. R. i P. Z. Z. dał rezultat następujący:

a) Przychód: woreczki 6221 kor. 72 hal., 110 m. 9 fen. i 15 rb. 03 i pół kor.; za wejściowe do parku 3568 kor. 10 h., 2 i pół marki i 3 rb. 3 kop. i z poczty 478 kor. 70 hal., pół marki, razem 10,268 koron 52 hal., 113 mar. 9 fen. i 18 rb. 6 i pół kop.

b) Rozchód: ofiar i odezwy 1050 kor., szpilki 112 kor., znaczek 12,510 sztuk i legitymacje 405 kor., tarcze 175 kor. pocztówki, papier, chłopcy z plakatami i t. p. 164 kor., razem 1906 kor.

Czysty zysk 8362 kor. 52 h., 113 m. 9 f., 18 rb. 6 i pół kop.

Czysty zysk podzielono:

1) na bibliotekę — czytelnię Klubu 3000 kor.

2) na kursy dla analfabetów 2000 kor.

3) na wydawnictwa N. Z. R. 2362 kor.

4) na odczyty i pogadanki, lotna biblioteki — czytelnie 1000 kor., 113 m. 9 fen. i 18 rb. 6 i pół kop.

Podając do publicznej wiadomości, Komitet N. D., za łaskawym pośrednictwem „Głosu Radomskiego“ składa najserdeczniejszą podziękę ofiarodawcom i orkiestrze kolejowej, a w szczególności dyrektorowi p. Kozłowskiemu.

Przegląd lekarzy.

Wszyscy lekarze urodzeni po 1 stycznia 1883 r. do 1877 r. włącznie — winni zgłosić się do 7 maja 1919 r. w Pow. Kom. Uzupólnień, Radom ul. Lubelska 73, II piętro, celem wciągnięcia do ewidencji wojskowej. Należy przynieść ze sobą curriculum vitae, odpisy dyplomu lekarskiego oraz o ile ktoś służył w wojsku, dokumentów wojskowych. Dnia 9 maja o godz. 8 rano odbędzie się komisja przeglądowa zarejestrowanych lekarzy, przed którą stanąć mają wszyscy wyżej wymienieni lekarzy — z powiatów: Radom, Koziencice, Sandomierz, Opatów i Ilza.

Lenartowicz ppulk.

Z JAZD.

W dniach 11 i 12 maja r. b. odbędzie się w Warszawie Walny Zjazd Zjednoczenia Polaków w. m. Wszystkich ziem polskich celem ukonstytuowania organizacji, która stawia sobie następujące zadania:

1) pracę nad uporządkowaniem stosunków między ludnością chrześcijańską i żydowską oraz nad zespoleniem tej ostatniej z narodem polskim,

2) zwalczanie postulatów autonomii kulturalnej i narodowej wysuwanych przez żywioły seperatystyczne, a natomiast obrony bezwzględnie równouprawnienia.

Biurowisko mieści się: w Warszawie, Królewska 23 m. 18.

TELEGRAMY

Komunikat sztabu polskiego.

WARSZAWA, 4 maja (PAT).

Front wołyński.

Sztab generalny ogłasza, że na Wołyniu pod Bełzem wyparto nieprzyjaciół z Ostrobuża i Domaszewa.

Front litewsko-białoruski.

Na froncie litewsko-białoruskim ponieśli bolszewicy klęskę na wschód od Berezyny, stracili wielu jeńców i materiały wojenne.

O Śląsk Cieszyński.

CIESZYN, 4 maja (P. A. T.) Przedstawiciel Anglii w komisji międzysojuszniczej, Coulsen oświadczył redaktorowi „Silesia”, że projekt neutralizowania Śląska Cieszyńskiego niema widoku powodzenia.

Na Węgrzech.

PARYŻ, 4 maja (PAT). Położenie rządu bolszewickiego węgierskiego jest rozpaczliwe. Bela Kohn prosi Czechy, Rumunię i Jugoslawię o pokój za cenę uznania wszystkich ich żądań terytorjalnych. Ententa poleciła Czechom i Rumunom nie przerywać działań wojennych, dopóki całe Węgry nie będą obsadzone.

Zaburzenia w Hiszpanji.

MADRYT, 4-go maja (P. A. T.) Według Havasa w stolicy Hiszpanji przyszło do zaburzeń żywnościowych. Tłum rabował sklepy, w starciu z żandarmerją padli zabici i ranni.

Austria na kongresie.

WIENIEŃ, 4-go maja (P. A. T.) Austria niemiecka ma wysłać 40 delegatów pokojowych do Paryża z byłym ministrem Kleinem na czele.

W Albanji.

WIENIEŃ, 4-go maja (P. A. T.) Według doniesień z Genewy, w Albanji wybuchło powstanie pod wodzą Essada-Baszy.

Traktat pokojowy.

WIENIEŃ, 4-go maja (P.A.T.) Według doniesień z Wersalu traktat pokojowy będzie zakomunikowany Niemcom najwcześniej w środę. Ententa zażąda od Niemców zobowiązania się, że w przyszłości nie będą dążyć do rozszerzenia swego państwa.

Dług Austro-Węgier.

PRAGA, 4 maja (PAT). Koalicja poleciła Czechom przejąć 25 proc.

długu przedwojennego Austro-Węgier, również inne państwa powstałe z dawnych Austro-Węgier, mają być zobowiązane do zapłaty długów byłej monarchji.

Zajęcie Piotrogradu i Samary.

„Swobodnoje Słowo” donosi: Otrzymało wiadomości, że wojska fińskie i oddziały gen. Judenica bez walki zajęły Piotrogród. Pierwsze weszły do miasta rosyjskie oddziały kawaleryjskie, ludność uroczystie witała oswojonych. Na czele delegacji znajdowali się robotnicy zakładów Putilowskich. Sowieci komuny północnej uciekli. Aljanci wysłali dla głodnej stolicy żywność.

Redakcja pisma potwierdzenia wiadomości nie otrzymała.

Jednocześnie „Swobodnoje Słowo” donosi o zajęciu dn. 17 kwietnia miasta Samary przez wojsko Kołczaka.

Agitacja komunistów w Częstochowie.

„Goniec Częstochowski” donosi: Dnia 23 kwietnia przy ul. Stodolnej aresztowani zostali dwaj komuniści Edward Hendel i Walenty Starczewski, którzy rozrzucaли odezwy komunistyczne, podburzające robotników. Hendel przemawiał w te słowa: „Co mamy z Jasnej Góry — nie! Gdybyśmy na tem miejscu postawili teatr ludowy, mielibyśmy jakąś korzyść!”

Przy tych słowach powstało ogólne poruszenie wśród robotników, pospali się zewsząd okrzyki: „Precz z nim!”

Na zapytanie: „Czyś ty Polak?” Hendel odpowiedział: „Jestem Niemiec!”

Znajdujący się w pobliżu funkcjonariusze policji komunalnej A. Dziwiński przy pomocy robotników przyprawił agitatorów do 1-go komisariatu policji.

KRONIKA.

Kalendarzyk. Dziś: Jana A. i ew. w oleju. Jutro: Fjamilii m., Domiceli. Wschód słońca o godzinie 4.30. Zachód o godzinie 7.24.

Radom, 5 maja.

Jutro d. 6 maja 1919 r.

Asygnaty Polskiej Pożyczki Państwowej nabywać można (po potrąceniu procentu)

100 markowe, koronowe, rublowe	za 97.57
500	za 487.85
1000	za 975.70
5000	za 4878.47
10000	za 9756.95

= Nabożeństwa majowe. Z dniem pierwszego maja we wszystkich kościołach rozpoczęły się uroczyste nabożeństwa majowe. W kościele po-Bernardyńskim o godz. 9-jej rano w Farnym i Marjackim o godz. 5-jej p. p.

= Posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się dnia 6 maja (wtorek) r. b. o godz. 7 wiecz. w sali posiedzeń Rady.

Porządek obrad obejmuje: 1) Wniosek o utworzenie „Urzędu Mieszkanicowego”; 2) Sprawozdanie Komisji finansowo-budżetowej; 3) Sprawa Apropowicji; 4) Ostateczne rozpatrzenie wniosku w sprawie pożyczki na roboty; 5) Wniosek Magistratu w sprawie kwater wojskowych i podatku kwaterek; 6) Wybór 2-eh sekretarzy Rady; 7) Wybór 2-eh członków Magistratu do Komisji likwidacyjnej, do podziału wspólnego majątku i zlikwidowania spraw komunalnych; 8) Wybór delegatów do powiatowej Komisji rozdziału drzewa.

= Potamanie drzewek. W nocy z dnia 4-go na 5-ty maja nikczem-

ni sprawcy połamali drzewa wolności, zasadzone w dniu 3-im maja.

= Z sądu. W dn. 5 maja w Radomiu Sąd Apelacyjny Lubelski na sesji wyjazdowej rozpoczął rozpatrywanie sprawy 22 oskarżonych o napady bandyckie i morderstwa w pow. koneckim i radomskim. Komplet sądzący stanowią: wiceprezes sądu apel. Szymański i sędzia Falkiewicz, oraz ławnicy Adler, Bujalski i Gierycz. Oskarża wiceprokurator sądu apel. Sułowski, bronią adw. przys. Wigura, Golezewski i Szwacki. Rozprawy potrwać kilka dni.

= Zabicie kom. Milicji w Ostrowcu. Jak się dowiadujemy od osób przybyłych z Ostrowca, w nocy z dnia 3 na 4 maja zabito kom. Milicji w Ostrowcu. Prawdopodobnie był to akt zemsty za interwencję Milicji w ekscesach w dniu 3-go Maja.

= Obrączki na Skarb. Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa Oddział Radomski komunikuje nam, że przyjmuje na Skarb Narodowy obrączki złote — wydaje wzamian żelazne z napisem „Złoto — Ojczyźnie — 1918”.

= Zepsuty mostek. Na rogu ul. Foksalnej i Skaryszewskiej od dłuższego czasu w znajdującym się tam mostku na samym środku jest dziura takiej wielkości że przejeżdżającym tamtędy dorożkom i wozom grozi pogrochotaniem, koniom zaś połamaniem nóg.

= Uruchomienie pociągów podmiejskich. Z dniem 5-go maja zostały uruchomione dwa dodatkowe pociągi osobowe podmiejskie dla wygody mieszkańców i letników na szlaku Radom, Bąkowiec, Kozienice i z powrotem.

Rozkład jazdy zamieścimy w następnym numerze.

= Złodziej kradnący flagę. W dniu 3 maja wieczorem o godz. 9 i pół jakiś złodziej skradł flagę wiszącą przed wejściem do Narodowego Klubu Robotniczego.

= Cukier paschalny. Wydział Apr. po porozumieniu się z wydziałem Bożniczym, zawiadamia że aczkolwiek opóźniony, wydawany jest w odnośnych sklepach cukier paschalny dla ludności żydowskiej w cenie 4.80 za funt.

= Podziękowanie. Komitetowi „Święconego dla żołnierzy”, który przy niemałym nakładzie trudu i pracy uprzyjemnił założce Radomskiej chwili świątecznej składa tą drogą serdeczne „Bóg zapłać”.

D. O. W. Radom.

= Podziękowanie. „Sekcji Opieki nad żołnierzami przy Zjednoczeniu Polek”, która wręczyła „marszówkę” 24 p. p. na pożegnanie różne podarunki dziękuje niniejszym za wszelkie zabiegi.

Dowództwo Baonu zapasowego 24 p.p.

Koncert p. H. Leskiej.

W dobiegającym końcu martwym sezonie koncertowym, dnia 2 maja wystąpiło troje artystów pierwszorzędnej wartości.

Pani Halina Leska primadonna opery warszawskiej, obdarzona pięknym, dzwicznym, lirycznym sopranem, przy swobodnej emisji głosu w całej jego rozciągłości.

Wszystkim, którzy raczyli oddać ostatnią posługę drogim nam swłokom ś. p.

Bronisława Listkiewicza

składa serdeczne podziękowanie

Rodzina.

ści, znakomitej dykceji nawet w najcichszym piano — odtworzyła z wykwintnym artystycznym arją z op. „Samson i Dalila” Saint-Saërsa. W arji z op. „Hrabina” Moniuszki, uwydatniła za mało dramatyzmu obrazowej kobiecej arabicji. W szeregu pieśni Niewiadomskiego, Marczewskiego i innych było dużo szczerzego liryzmu.

P. K. Heintze, pianista, którego zalety artystyczne są bardzo poważne jak: technika znakomicie rozwinięta i czysta, poczucie rytmu pewne, opracowanie subtelne, przy muzykalności wrodzonej, pozwalają interpretować utwory różnych charakterów z swobodą i artystem. Polonez As dur Chopina był wykonany świetnie, chociaż w środkowej części oktawy lewej ręki zagluszają niekiedy melodie główną tej części, ale chęć popisywania się temi oktawami jest wadą prawie wszystkich pianistów. W „Marche militaire” Schuberta, w układzie Tansiga było za mało brawury i siły.

P. J. Munclinger artysta opery warszawskiej cieszył się również zasłużonym powodzeniem. Bas jego dźwięczny i rozległy. W medjum skali jednak zauważyć się dają pewne niedociągnięcia. Doskonale dostrajała się do artystycznych produkcji, swoim świetnym akompanjamentem. p. M. Gajczakówna.

M. Stefanowicz.

Wystawa i konkurs fotograficzny.

Oddział w Sandomierzu Polskiego T-wa Krajoznawczego ogłasza niniejszym konkurs fotograficzny amatorów fotografii z terminem nadsyłania prac do 1 października r. b. Po roztrzygnięciu konkursu z nadesłanych prac urządzona będzie wystawa. Bliższych szczegółów udziela się ustnie i listownie. Listy adresować: Oddział Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego w Sandomierzu.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądowy Ludwikowski w Radomiu przy ul. Zgodnej № 9, zamieszkały, w myśl art. 1030 pr. Cyw., niniejszym ogłasza, że w dniu 16 Maja 1919 r. o godz. 10 rano w domu № 7 przy ulicy Ogrodowej w Radomiu ma się odbyć sprzedaż ruchomego majątku, należącego do Stefana Plindo, a składającego się umeblowania oszacowanego 270 rubli. 2267—1 Komornik Sądowy Ludwikowski.

OGŁOSZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Radomiu Wł. Gaździński, zamieszkały przy ulicy Kościelnej № 6 na zasadzie art. 1030 Post. C. podaje do wiadomości publicznej, że dnia 12 maja 1919 roku o godzinie 10 zrana w Radomiu przy ulicy Skaryszewskiej № 35 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomego majątku, należącego do Wacława Blasikiewicza a składającego się z ruchomości domowych ocenionego 370 rubli. 2279—1 Komornik Sądowy Wł. Gaździński.

Dom do sprzedania ulica Skaryszewska № 43. 2276—1

MAJKA

OCYRON

Najsilniejsze bóle głowy i migrena ustępują natychmiast po zażyciu proszku

KOWALSKINY

Wyrób farm. lab. „Ap. Kowalski” w Warszawie
Żądać w aptekach i składach aptecznych. CENA PROSZKU 50 FEN.

Ferrosan-Spiess. Złożona nalewka żelaza. **Ferrosan-Arsen-Spiess.** Złożona nalewka żelaza z arsenem. Lekkostrawne preparaty żelaza, stosowane przy BLEDNICY i NIEDOKRWRISTOŚCI. 2062—1

OD BÓLU GŁOWY NERWOMIGREN-MOTOR

W OPLATKACH 2184—
wyrobu Warszawskiego T-wa Akcyjnego „MOTOR”
Żądać w aptekach i składach aptecznych.

Kino-Teatr ODEON Lubelska 15.
Redaktor: Henryk Niedźwiedzki.

Pod dyрекcją J. KINTZLA.
Z udziałem: pierwszy występ WACŁAWA JANOTY pp. M. Dolińskiej, Z. Tokarskiej, L. Walkowskiej, Z. Godzawa-Drwęskiego Duet Kilińskich.
Druk „J. K. Trzebiński” — Radom.

Na ekranie:
Wspaniały 5-cio aktowy dramat z życia
POTEGA UCZUCIA
z udziałem najwybitniejszych sił artystycznych.
Koncertowy tercet pod kurenkiem J. BIELSKIEGO.
Wydawnictwo Gazety: „Głos Radomski”